

Łena numeru
200.000 m.

Łena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

O dnozenie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

Łoza Łodzi egz. 20.000 droż.

Konto P.K.O. 60594.

Należyżność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pr.

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 22 marca 1924 r.

Książę Walii na boisku footballowem.



Następca tronu angielskiego jest sportowcem od stóp do głowy. Mimo niedawnego wypadku złamania obolczyka przy braniu przeszkody w czasie jazdy konnej, książę Walii jeszcze z reka na temblaku — jak to na

rynie widzimy — zjawił się na zawody footballowe londyńskiego klubu Tottenham Hotspurs przeciw uniwersyteckiej drużynie amatorskiej z Oxfordu. Książę Walii gratuluje kapitanowi zwycięskiej drużyny Tottenham.

Więcej siły i światła!

Sprawa elektrowni łódzkiej, która państwo dosyć nieogłędnie wypuszcza z swoich rąk, oddając ten cenny zastaw w niemieckie... „pardon „szwajcarskie“ rece — jest kwestią wymagającą wszechstronnego oświetlenia, a za razem poruszenia wszelkich sprężyn, które by mogły sparaliżować, ta dla kraju ze wszechmiar niekorzystną transakcję, i w tej sprawie wrócimy w najbliższych dniach do dalszych rewelacji.

Tymczasem, nasz specjalny sprawozdawca, przeglądając papiery, w urzędzie elektryfikacyjnym, doszedł do bardzo ciekawych danych, dotyczących się t. zw. towarzystwa akcyjnego „Siła i Światło“, którego niewyraźne machinacje, zasługują na baczniejszą uwagę opinii publicznej.

Towarzystwo to zostało założone jeszcze przed wojną przez znanych naszemu miastu pp. Stamirowskiego, Sułowskiego, Gerlicza i innych, i oparte na niewielkich kapita-

łach, walczyło stale z trudnościami natury finansowej, jakkolwiek korzystało z przychylności tow. „Siemens“.

Właściwy rozwój towarzystwa „Siła i Światło“ zaczął się dopiero w okresie wojny i powojennym, a mianowicie z chwili kiedy niemieckie towarzystwo „Licht u. Kraft A. G.“ Centrala Berlin S. W., zaczęło w 1917 roku, budowę okręgowej centrali elektrycznej w Pruszkowie i w początkach 1918 roku, doprowadziło ją niemal do końca. Brakło tylko sieci przewodników i kilku pomniejszych maszyn.

Przyszła jesień 1918 roku, kiedy już w Berlinie zaczęto się orientować w zwycięskich komunikatach głównej kwatery niemieckiej.

Wtedy to „Siła i Światło“, pragnąc ocalić niemiaszków i elektrownię pruszkowską, przed nieuchronnym sekwestrem państwa, oczywiście nie gratis i franco, wzięło ją pod swoje opiekunecze, „polskie“ skrzydła, i w ten sposób odebrało Polsce jeszcze jeden, nieocze-



Za 2.800.000 000.000 marek

w jednym miesiącu sprowadzono do Polski kosmetyków zagranicznych. Zachowajmy ten pieniądz w kraju, popierając i ku ując polskie wyroby.

KALJA Polska Perfuma

765

KALJA Polska Woda Koloniska

KALJA Polski Puder

KALJA Polskie Mydło

KALJA Polska Brylantyna

J. & S. SIEMPIEWICZ, Fabr. Perfum i Kosmet.

w Poznaniu

Oddziały: Warszawa

Kraków

Radom

Ks. Skorupki 8.

Rynek Główny 46.

Piasek 12

nionej wartości zastaw.

Analogiczną machinację widzimy z elektrownią sosnowicką.

Jeszcze w 1917 roku, odbyło się poufne zebranie akcjonariuszów elektrowni sosnowickiej w Łodzi, w gmachu Siemens, na którym p. p. Gerlicz i Tempel zapewniali, iż „dzięki poparciu grupy berlińskiej naszych akcjonariuszów, uda nam się prawdopodobnie od rządu niemieckiego wyjednać dodatkowe zapłaty za prąd dostarczany fabryce azotniaku w Chorzowie, gdyż te kilka fenigów, co nam płać za kilowat — jest tak znikomą ilością, iż nie pokrywa amortyzacji maszyn“.

Według sprawozdania tych panów ilość akcji elektrowni sosnowickiej, będących w posiadaniu Niemców wynosiła coś 40-50 proc.

Cóż, kiedy przyszło państwo polskie, szlach-mach — wszystko znalazło się w ręku „Siły i Światła“, kiedy powołano otrzymać ten udział państwo, raz jeszcze ta nędza polska — ta nasza ołczyzna, której pieniądz ma wartość makulatury, —

Znalazło się te akcje napewno zupełnie legalnie — zupełnie prawnie, zupełnie reentalnie — ale czy zgodnie z sumieniem narodowym, czy zgodnie z interesem Polski, o to należy dzisiaj tych panów zapytać.

Jeszcze niedawno przyjeżdżał do Łodzi przedstawiciel „Siły i Światła“ pan inżynier Sułowski, gdzie dowodził na zebraniu Stowarzyszenia Techników, czarno na białym, iż „Towarzystwo Oświetlenia z 1886“ jest czysto niemieckie, i że koncesje na eksploatację elektrowni łódzkiej, należy oddać tow. ultra „polskiemu“ tow. „Siła i Światło“.

Nie przeszkodziło to bynajmniej, aby w kilka miesięcy później za miskę soczewicy, za obietnicę 10-procentowego udziału w „tow. oświetlenia 1886“ i za fotel w zarządzie, — ultra „polskie“ tow. „Siła i Światło“ zawarło sołusz i przysięgło dożgonna przyjaźni z „szwajcarami“ w elektrowni łódzkiej oczywiście... kosztem naszej Grecji.

Wogóle cała działalność tow. akc. „Siła i Światło“ w przelomowej dobie powstania

Polski, powinna ulec, gruntownej rewizji, czynników sejmowych, które, o ile sumiennie zbadają sprawę — niewątpliwie — ustala powyższy stan rzeczy i będą umiały wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Rozdzijbja nas kruki, wrony jeżeli w tego rodzaju afery, jak „Siła i Światło“, nie zdobędziemy się na więcej siły i więcej światła.

A.S.

Falszywi prorocy.

Radośne dźwięki trąb reklamowych prasy żydowskiej i radykalnej, towarzyszące objęciu władzy w Anglii przez socjalistów, przycichły już bardzo znacznie. Mniej teraz czyta się wylewów radości, coraz częściej natomiast zdarza się, że prasa tego kierunku musi wstydliwie przemilczać kłopotliwe sytuacje, w jakie ów rząd fałszywych proroków co chwila popada.

Jedną z takich kłopotliwych sytuacji wytworzyła debata w Izbie gmin na temat sprawy, dominującej w wewnętrznej polityce Anglii, sprawy o bezrobotnych. Dyskusję wolał konserwatysta, wnosząc interpelację, w której domagali się od rządu wyjaśnień, jakie środki zamierza zastosować do zwalczania tej klęski. Zapytanie ze strony konserwatystów zupełnie uprawnione, gdyż jak wiadomo Stanley Baldwin rozwiązał poprzedni parlament chcąc odwołać się do opinii narodu o aprobatę zamierzonej polityki cel protekcyjnych, uznanych przez niego za jedyny środek do zmniejszenia braku pracy; na miejsce polityki w wyborach konserwatystów stanęli u władzy socjaliści, dłużej są więc obecnie odpowiedź na pytanie, jakież oni proponują środki na zaradzenie zlemu.

Podczas kampanii wyborczej nie mieli trudności z odpowiedzią. Utrzymywali kategorycznie, że właśnie tylko partia socjalistyczna ma jedyne i niezawodne lekarstwo na chorobę bezrobocia i dawali nawet poznać, dość zresztą niejasno, na czym to lekarstwo polega: uregulowanie produkcji przez państwo tak, aby pozabawieni pracy łatwiej mogli ją znaleźć. Wystarczyło to jako hasło agitacyjne, na wybory, gdy jednak teraz przyszło do praktycznego zwalczania bezrobocia, socjaliści nic nie zrobili, prowadząc jeno w dalszym ciągu rozpoczęte przez rząd burżuazyjny roboty publiczne, rozdając jak tamten, zapomógł, a gdy St. Baldwin, uzasadniając swą interpelację, wygłosił świetne przemówienie wysłuchane przez całą izbę, nie wyłączając socjalistów w głębokiej ciszy i zawierające świetną analizę stosunków, panujących na rynku pracy — to socjalistyczny minister pracy — Tom Shaw, socjalista tak dalece przekonany, że był wspólnie z F. Adlerem, (zabójcą austriackiego premiera hr. Stürgka) sekretarzem międzynarodówki hamburskiej — nie umiał na wywody konserwatystów odpowiedzieć nic innego, jak to, że „jesteśmy dopiero 6 tygodni u władzy, a te rzeczy nie dadzą się przecież od razu wyjąć z kapelusza“.

Tak mówi Tom Shaw, zostawszy ministrem. A co mówili i mówią on sam i jego nieliczni towarzysze partyjni na wiecach i w broszurach? Utrzymują właśnie, że tylko dostaną władzę, a w tej chwili, jak magik z kapelusza, wyjmą i lekarstwo nie tylko na bezrobocie, ale na wszystkie wogóle nieszczęścia ludzkości. Mają nawet rzekomo naukową teorię na swe usługi, która uzasadnia im te lekarstwa. Gdy jednak istotnie dojdą do władzy, to uczciwi. Jak Thom Shaw, przyznała się do tego, że mag kami nie są i w swoje lekarstwo nie wierzą, a oblakańcy lub zbrodniarze, jak w Rosji, stosują swe lekarstwa i doprowadzają nieszczęsne społeczeństwo w 20-tym wieku do ludożerstwa!

Nie jest to pierwszy wypadek zaparcia się przez socjalistów swego programu. Od czasu wojny jesteśmy świadkami jak rządy socjalistyczne w coraz to innym kraju wypierały się faktycznie swoich idei i rezygnowały z ich przeprowadzenia. Mamy więc prawo twierdzić, że ruch socjalistyczny jest kłamstwem, że ludzie głoszący jego zasady, sami w nie nie wierzą, oszukują węc masę świadomego siebie wsi społeczną, i pragną zagarnąć władzę dla zupełnie innych celów, a posługują się hasłami socjalistycznymi jedynie jako barierą dla nieświadomych mas powabną przynętą.

Jeszcze o „tajnym układzie“.

P. Benesz swoje — a Berliner Tageblatt — swoje.

PRAGA 21,3 (PAT) „Prager Presse“ donosi, iż Benesz miał oświadczyć, że posiada już pewne poszlaki co do osób, które dopuściły się fałszerstwa dokumentów zamieszczonych w „Berliner Tageblacie“. Według „Czeskiego Słowa“ w fałszerstwie tym wziął udział znany fałszerz, Forgacz.

BERLIN 21,3 (AW) „Berliner Tageblatt“ zbija wywody Benesza, który stwierdzał, że cytowane w „Berliner Tageblatt“ dokumenty o układach tajnych — są nieudolnym fałszyfikatem. Nieścisłości formalne, które zdaniem Benesza stanowią dowód, że ogłoszone przez

dziennik teksty są sfalszowane, jak dowodzi „Berliner Tageblatt“ wkradły się do tekstu jedynie dlatego że dokumenty zamieszczone zostały w tłumaczeniu z francuskiego na niemieckie. Przy tłumaczeniu łatwo mogły powstać błędy i przeoczenia. Przetłumaczono np. „zjednoczenie S.H.S.“ — zamiast poprostu „Królestwo S.H.S.“ „prezydent ministrów“ — zakradł się do przetłumaczonego tekstu na miejsce „prezydenta Republiki“ w oryginale. „Berliner Tageblatt“ nie przestaje twierdzić, że ogłoszone przez ten dzień dokumenty są autentyczne.

Wojujący bolszewizm.

Bolszewicy wyciągają łapy po Mandżurję.

NIE BOJA SIĘ ŻYDOWSKICH

PO ROŻEK.

LONDYN 21,3 (PAT) Biuro Reutera donosi z Pekinu, że w związku z zamiarami wojsk rosyjskich wkroczenia do Mandżurji, rząd Chiński nie okazuje zbyt wielkich obaw, ponieważ Karachan usłował kilkakrotnie już

pogrózkami straszyć Chiny.

WIEN 21,3 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi: Korespondent pism angielskich w Pekinie wyrażała zapatrywanie, że bolszewicy wkrocza do Mandżurji, przekonani, że chiński generał gubernator Mandżurji nie będzie stawiał im oporu.

Echa afery benzynowej w Czechach.

Minister Udrzał uspokaja opinię publiczną.

PRAGA 21,3 (PAT) Na posiedzeniu komisji wojskowej izby minister obrony krajowej Udrzał udzielił wyjaśnień w sprawie głośnej afery benzynowej. Rząd, stwierdził minister, polecił przeprowadzić surowe śledztwo. Szczegóły tego śledztwa trzymane są w tajemnicy do czasu ukończenia go. Jak stwier-

dzone mówił dalej minister, dostawcy chcieli wydać milion koron, w celu przekupienia zainteresowanych organów. Minister stwierdził wreszcie, że jakkolwiek popełnione nadużycia wyrządziły państwu wielką szkodę moralną, jednak o ile chodzi o szkody materialne to te zostały pokryte.

Rozbrojenie niebezpiecznej bandy rozbójniczej.

Herszt bandy zabity w walce z policją.

KRAKOW 21,3 (AW) Dzienniki przynoszą dalsze szczegóły o wielkiej obławie policyjnej na bandę rozbójników Stefana Giza, która zakończyła się śmiercią przywódcy i rozbrojeniem całej bandy. W walce wzięło udział 80 policjantów pieszych i 20 konnych. Wymieniono ogółem około 200 strzał. Giza padł ugodzony w serce dwoma kulami. Znale-

ziono przy nim dwa rewolwery i kilkanaście naboju. Wspólnik Giza, Bótko, uleto w piwnicy pewnego kolejarza w Oświęcimiu uzbrojonego również w dwa rewolwery. Trzeci bandyta Kobylczyk zbiegł ranny. Pościg pociągnięty za sobą jedną ofiarę ze strony policji: postawiono go przed sądem. Ranny podczas walki zmarł 20 bm. w Bielsku.

Może to jeszcze przez jakiś czas odnosić sukcesy agitacyjne, jednak ruch pozbawiony prawdy wewnętrznej runąć musi. Kłamstwem można świat objechać, ale nie tylko z tej podróży się nie wraca, lecz nawet dłuższe go przebywanie w niej zrobić nie można.

Z. Raczkowski.

TELEGRAMEM Z WARSZAWY

NOWY MINISTER SPRAW WEWN.

*) W związku z ponownym podaniem się do dymisji ministra spraw wewnętrznych p. Solтана, premier Grabski odbył wczoraj rano konferencję z marsz. Ratajem a o godz. 1-ej pojechał do Belwederu, aby przedłożyć p. Prezydentowi do podpisu nominację na stanowisko ministra spraw wewnętrznych nadprokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie p. Hübnera.

JAKA DYWIDENDE DA BANK POLSKI DWOM AKCJONARIJUSZOM.

*) Ze sprawozdania francuskiego banku emisyjnego, Banque de France, wynika, że dywidenda wypłacona przez tę instytucję swym akcjonariuszom za rok zeszły wynosi 290 franków od akcji, czyli 29 procent. Również

w latach ubiegłych dywidenda płacona przez bank francuski była znacząca — w r. 1922 — 280, w r. 1921 — 270, w r. 1920 — 250 i t. d.

Ponieważ Bank Polski działać będzie na podobnych zasadach, uzasadnione jest przekonanie, że i Bank Polski będzie mógł zapewnić akcjonariuszom swym wysokie oprocentowanie kapitału.

PKO. NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

*) W dniu wczorajszym PKO. złożyło w PKKP. 100,000 rubli w zlocie, jako dalszą zaliczkę na poczet akcji banku emisyjnego subskrybowanych przez przewidywanych wniosków tej instytucji. Ogólna suma wpłaconych przez PKO. kwot wynosi już 200,000 rubli. Wpłaty dokonywane są w efektywnych monetach złotych.

WICEKONSUL ANGIELSKI W ŁODZI.

*) Minister spraw zagranicznych udzielił exequatur p. Ernestowi Gilbertowi wicekonsulowi Wielkiej Brytanii na obszarze m. Łodzi z siedzibą w Łodzi.

HOLANDJA NIE UZNAJE SOWIETÓW.

HAGA 21,3 (PAT) Druga izba odrzuciła wspólny wniosek komunistów i socjalistów, domagający się uznania Sowietów.

Głosiciel miłości chrześcijańskiej czy szowinista litewski?

Biskup katolicki, który nie zna przypowieści
o „Dobrym pasterzu“.

KOWNO 21,3 (AW) Posłowie polscy w Sejmie Kowieńskim nie mogą uzyskać odpowiedzi od biskupa Kowieńskiego Karewicza na memoriał w sprawie napaści na Polaków w kościołach, ogłaszają w „Dniu Kowieńskim“ wywiad, w którym zdała sprawę z dotychczasowych rokowań z biskupem. Posłowie oświadczają, że biskup Karewicz traktował delegację polską nie jako przedstawicieli Polaków

w Kownie lecz jako swych przeciwników politycznych i pozostał głuchym na wszelkie próby o interwencję. Biskup oświadczył wręcz, że nie zamierza dawać odpowiedzi gdyż nie jest ani ministrem ani prezesem ministrów; w końcu zaznaczył, że nie będzie więcej rozmawiał w tej sprawie.

Pierwsze jaskółki.

Powstanie chłopskie przeciw żydo-bolszewickiej dyktaturze
Straszna zemsta czerwonych „zwycięzców.“

LWÓW 21,3 (AW) Według wiadomości z pogranicza nad Zbruczem w okolicy Dniestru słychać od kilku dni odgłosy armat jako skutek zaciętej walki prowadzonej przez bolszewików z powstańcami chłopskimi na terenie gubernji Chersońskiej. Walka zakończyła się klęską powstańców, którzy obsadzili okolice Oliwiopola i wycięli wszystkich komunis-

tów. Bolszewicy po zwycięstwie dokonali wielkiej rzezi chłopów w okręgu Oliwiopolskim. Rozstrzelano miano 1800 ludzi podejrzanych o popieranie ruchu powstańczego. Rzeź była bezlitośna, ponieważ powstańcy podpalili dom gdzie mieściła się czereszowiczka, nie pozwalając żadnemu mieszkańcowi wydostać się na zewnątrz.

Z Senatu

WARSZAWA 21,3 (PAT) Na posiedzeniu senatu w dniu 21 bm. przyjęto dwie nowele: Pierwsza do ustawy o służbie cywilnej i druga w sprawie organizacji władz dyscyplinarnych.

Pierwsza nowela przedłuża o rok termin stabilizacji urzędników. Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów. W dyskusji zabierali głos senatorowie: Ryngel, Tull, Posner i sprawozdawca sen. Głóser. Później przystąpiono do głosowania, w wyniku którego cała ustawa przyjęta wraz z szeregiem poprawek, które nie zmieniają zasadniczo przedstawionego projektu w brzmieniu uchwalonym przez sejm.

Następne posiedzenie senatu odbędzie się 1 kwietnia.

TELEGRAMY.

AGENCJA HAVAS'A ZAPRZECZA.

PARYŻ 21,3 (PAT) Dzisiejszy „Berliner Tageblatt“ ogłasza tekst rzekomego układu między francusko-czeskim, a mianowicie: Układ zawarty rzekomo w Paryżu 28 października 1918 r. W związku z powyższym agencja Havasa może stwierdzić, że w październiku nie był zawierany żaden układ francusko-czeski. W końcu grudnia 1918 r. rozpoczęte zostały rokowania, co do wysłania do Pragi francuskiej misji wojskowej, co też zostało zrealizowane po nominacji w lutym 1919 r. generała Pellota. Ponieważ w tym czasie nie był przeprowadzony w zupełności star. pokoju więc armia czeska postawiona została pod komendą marszałka Focha na tych samych warunkach, co i inne armje sojusznicze.

Sprzeczne z powyższymi wiadomościami, podane przez „Berliner Tageblatt“ są całkowicie zmyślane. Warunki współdziałania wojskowego między Francją a Czechami są określone w traktacie z 25 stycznia br. zarejestrowanego w sekretarjacie Ligi Narodów.

STRESEMANN Z UFNOŚCIĄ PATRZY W PRZYSZŁOŚĆ.

WIEDEN 21,3 (PAT) Podczas przyjęcia w niemieckiej ambasadzie na powitanie ministrów przez posła Pfeiffera w odpowiedzi zabrał głos minister spraw zagranicznych Stresemann, który oświadczył między innymi: Jestem przekonany, że duchowa łączność nie zo-

stała zniszczona między dwoma krajami. Przeżyliśmy dużo ciężkich chwil, musimy kroczyć z trudem, aby wydobyć się z nędzy. Tak Niemcy, jak i Austria upadały

pod brzemieniem niebezpieczeństwa i nędzy. Najciężej dotknął nas spadek waluty, złamanie ducha niemieckiego i proletaryzacja ducha. Wiele złego przetrwaliśmy, ale mam nadzieję, że

lepsza przyszłość nam zaświta. Mamy prawo aby okazywano nam szacunek i poważanie, jak każdemu innemu narodowi. Zdaniem naszym jest wyzwolenie braci niemieckich nad Ruhrą, nad Renem i w Palatynacie. Uczynić to będziemy mogli jedynie gdy zwyciężymy niezgodę partyjną.

PROCES HITLERA DOBIEGA KOŃCA.

MONACHJUM 21,3 (PAT) W procesie Hitlera przemawiali przed południem obaj prokuratorzy. Pierwszy prokurator państwa przedstawił co do wymiaru kary dla oskarżonego Hitlera za popełnienie zbrodni zdrady stanu 8 lat twierdzy. Dla oskarżonych o współdziałanie w zbrodni zdrady stanu Krubela, Pönera i Dra Webera po 6 lat twierdzy. Dla Ludendorfa za pomoc okazaną przy dokonywaniu zbrodni zdrady stanu 2 lata twierdzy. Dalej domagał się dla Fricha i Röna po 2 lata twierdzy. Dla Brücknera i Wagnera po 1 roku i 6 miesięcy twierdzy, dla nadporucznika Barneta 1 rok i 3 miesiące. O godzinie 4 rozpoczęły się przemówienia obrońców.

ZNAMIENNA WIZYTA.

BERLIN 21,3 (PAT) Jak donosi prasa wieczorna, wywołał w Wiedniu ogromne wrażenie fakt, że kanclerz Rzeszy Marks i minister spraw zagranicznych Stresemann złożyli wizytę francuskiemu ambasadorowi.

Ambasador wyraził się z uznaniem o tym akcie grzeczności i nie tylko rewizytował formalnie Marksa i Stresemanna, ale odbył z nimi dłuższą konferencję.

STRAJK TRAMWAJARZY W LONDYNIE.

LONDYN 21,3 (PAT) Stowarzyszenie robotników tramwajowych odrzuciło propozycję pracodawców, zmierzającą do przedłożenia sporu bezpartyjnemu i niezależnemu sądowi rozjemczemu. Wobec tego minister pracy utworzył podkomisję dla załatwienia sporu. Przewodniczący stowarzyszenia zawiadomił, że nie zgadza się na tą podkomisję i że strajk rozpocznie się dziś o północy.

BIGOS STRAJKOWY W ANGLJI.

LONDYN 21,3 (PAT) Kierownik departamentu górniczego zwrócił się do górników i właścicieli kopalń z propozycją podjęcia rokowań, mających na celu uregulowanie płac.

Strajk pracowników tramwajowych i autobusowych ma się rozpocząć dziś o północy.

Robotnicy budowlani zażądali również podwyższenia płac.

RZADOWY PROJEKT FINANSOWY PRZYJĘTY.

PARYŻ 21,3 (PAT) Izba deputowanych rozpoczęła raz jeszcze dyskusję nad przesłanymi przez senat rządowymi projektami finansowymi. Po dłuższej dyskusji izba uchwaliła 374 przeciw 175 przyjęcie ustawy rządowego projektu finansowego wraz z drobnymi poprawkami wprowadzonymi przez senat.

Rzeczpospolita żydowska w Europie.

Pojawiły się niedawno pogłoski o powstaniu na sowieckiej Białorusi autonomicznego państwa żydowskiego, w skład którego miały wchodzić między innymi miasta Witebsk, Homel. Organizację tego dziwnego tworu państwowego miano wzorować na autonomicznej republice kolonistów niemieckich, zorganizowanej nad Wolgą. Żydzi uważali jednak, że Białoruś jest krajem zbyt ubogim i mało pożytecznym dla rasy semickiej. Wybrano inne terytorjum mianowicie część Krymu i Ukrainy wraz z Odessą, Chersoniem i Nikolajewem.

Z projektem tym wystąpił pewien wpływowy Żyd rosyjski Abraham Bragin który złożył w tej sprawie w końcu zeszłego roku obszerny memoriał rządowi sowieckiemu. P. Bragin obawia się przede wszystkim wzrostu antysemityzmu w Rosji, chcąc więc zabezpieczyć Żydów przed pogromami i zupełnym ich wytepieniem proponuje, aby Sowiety przeznaczyły dla kolonizacji żydowskiej określone terytorjum, obejmujące blisko 14 milionów dziesiątyn. P. Bragin spodziewa się, że już w r. 1927 będzie można ogłosić niezależną republikę żydowską.

Żydzi rosyjscy bardzo energicznie popierają ten projekt, a władze sowieckie rozpatrują go „życzliwie“. P. Bragin zastrzega się przed tym, że jego projekt nie robi konkurencji kolonizacji w Palestynie i ruchowi sjonistycznemu. Kwestja żydowska jest bowiem bardzo złożona i może być rozwiązywana w różnych kierunkach, a przytem sytuacja w Palestynie nie sprzyja wcale natychmiastowemu osadnictwu żydowskiemu.

Organ emigrantów rosyjskich „Nowoje Wremia“ jest tym projektem w najwyższym stopniu zaniepokojony i słusznie podnosi z oburzeniem fakt, że Żydom oddaje się najlepsze tereny Rosji oraz najlepsze porty rosyjskie nad Morzem Czarnym. Jest to więc nowa ziemia obiecana, gdzie warunki klimatyczne i geograficzne są wprost wymarzone. Jeżeli Żydzi usadowią się nad Morzem Czarnym wówczas cały prawie handel rosyjski znajdzie się w ich rękach. Już w Berlinie powstała żydowska organizacja celem przeprowadzenia kolonizacji tych terenów, a na terenie rosyjskim prowadzi się w tym kierunku szalona agitacja.

Znając przedsiębiorczość żydowską i wobec tego, że rząd sowiecki popiera tę koncepcję można przypuszczać że Żydzi osiągną cel, do którego dążą.

PIEGI

radykałnie usuwają od 20 lat znany

KREM LANOL

885—

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Żydzi hańbią godła polskie.

(k) W Radomiu w oknie wystawowym umieszczane były bardzo ładne batystowe, przybierane gipiurami damskie haleczki. lecz, że nasza policja chwilami bywa niedyskretna, więc i w tym wypadku, ponieważ owe gipiury wyobrażały nasze godło państwowe i były poszywane w najbardziej nieprzyzwoitych miejscach, zainteresowała się tem, sporządziła protokół i wraz z rzeczowemi dowodami skierowała sprawę do sądu pokoju w Radomiu. Sąd po zbadaniu wszelkich okoliczności za i przeciw, wydał wyrok, skazujący fabrykanta owych halek z orzawkami na zapłacenie 200 złp., grzywny, z zamianą w razie niewypłacalności na miesiąc aresztu i 30 złp. opłat sądowych, a Gitlę Rosenblum, jako winną rozpowszechniania halek na zapłacenie 50 złp. grzyw.

Zjazd delegatów miast.

(k) W pierwszych dniach kwietnia br. odbędzie się w Krakowie zjazd delegatów miast Małopolski, oraz Śląska Cieszyńskiego. W zjeździe weźmie udział z górą 100 delegatów. Przedmiotem obrad będą sprawy dotyczące rozbudowy miast oraz finansów gminnych.

Aresztowanie fałszywego m. jera.

(k) Niedawno policja śledcza była zawiadomiona przez jednego z pasażerów, jadących koleją z Łochowa do Warszawy, którego uwagę zwrócił jadący w tymże przedziale 1-ej klasy wojskowy w mundurze majora, udekorowany wszystkimi wyższymi odznakami (ordenami) wojskowemi. Młody wygląd i zachowanie się tegoż zaciękały pana X., u którego zrodziły się pewne wątpliwości co do jego osoby.

To też przyjechawszy do Warszawy, złożył policji zameldowanie, że, jak ustalił, ów wojskowy nazywa się Marcjan Jasiński, zamieszkały w okolicach Łochowa, jest porucznikiem rezerwy W. P. bez prawa noszenia munduru wobec czego Jasiński nosi bezprawnie mundur majora W.P., i odznaki (ordery), po zatem ma fałszywe legitymacje na prawo noszenia orderów i bezpłatny bilet 1-ej klasy na koleje oraz że jakoby zgłasza się do kupców, którym twierdzi, że jest inwalidą i że ma możliwość otrzymania koncesji.

Porąbany przez braci.

(k) Podróżni, przejeżdżający przez wieś Koszownica, gminy Boże, byli przed tygodniem świadkami niezwykłej bójki.

Bili się siekarami mi-szkańcy wsi, którzy okrwawieni, bez czapek, niektórzy bosy, biegali po śniegu; także obryzganym krwią i rabali zawzięcie.

Wreszcie na śnieg zwalił się, jak kłoda, dogorywający Kazimierz Koszewski, któremu porąbano siekierami głowę i klatkę piersiową. Jak się później okazało, porąbali go własni bracia, Edward i Adolf Koszewscy, którzy byli u niego na imieninach.

Miłych braci, składających toporami swe życzenia, osadzono w areszcie gminnym.

Poległym na ulicach Krakowa.

(k) W Rakowicach pod Krakowem odbyła się uroczystość pułkowa pułku ułanów imienia ks. Józefa Poniatowskiego. Uroczystość rozpoczęła się mszą polową, po której nastąpiła defilada przed generalicją i reprezentantami władz. Następnie wojew. krakowski Kowalikowski, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej po przemówieniu wręczył odznaczenia członkom rodzin poległych ofiarą śmiercią, oraz dyplomy „Krzyża Zasługi” innym odznaczonym.

Turniej poetów w Poznaniu.

(k) Pierwszą nagrodę na turnieju poetów w Poznaniu otrzymała p. Róża Czekalska - Hejmannówna z Warszawy, członek poznańskiego Związku literatów, drugą — p. T. Krauss, trzecią — p. Ewa Szelbur-Ostrowska.

Zaręczyny córki Prez. Wojciechowskiego.

(k) Dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu p. Konżik, zaręczył się z córką p. Prezydenta Wojciechowskiego.

Loterja mieszkaniowa.

(k) „Gazeta Lwowska” w wywiadzie z przedstawicielem przemysłu budowlanego przynosi szczegóły loterii mieszkaniowej, którą zamierzają wprowadzić dla zainteresowania szerokich mas kwestją budowy mieszkań.

Losy mieszkaniowe opiewać mają na 10 do 50 złotych płatnych po 5 latach, podczas których właściciele losów mogą wybrać premję na mieszkanie 1-no lub 2-u pokojowe z rocznym czynszem za darmo i z prawem zawarcia kontraktu na dalsze lata.

Miasto — unikat.

(k) Znany jest katastrofalny wprost brak mieszkań w Polsce, który nader ujemnie wpływa na rozwój życia rodzinnego i stosun-

Teraz kolej na „burutu”



Kapitan Buchanan który powrócił niedawno z wyprawy po Saharze, wygłasza obecnie w Londynie szereg prelekcji, ilustrowanych zdjęciami z życia tych koczowniczych szczepów zamieszkujących Saharę. Ciekawa jest strona obyczajowa tych tubylców, ich obrzędy religijne, zabawy, tańce. Taniec „burutu” którego reprodukcję zamieszczamy jest jednocześnie częścią rytuału obrzędów religijnych. Do tańca tego są dopuszczeni tylko do stojnicy i kapłani. Do ceremonii tej kładą oni na głowę hełm, zakończony głową i dziobem ptaka burutu. Taniec ten naśladuje ruchy tego ptaka, jego podskakiwanie, trzepotanie skrzydeł i uderzanie dziobem o ziemię. Jednostajność tych ruchów doprowadza widza do pewnego odrętwienia, które jest uważane za ekstazę religijną.

Taniec ten jest, jak widzimy, dość wariacki, aby mieć wszelkie szanse do wprowadzenia go na salę balową. Przecież pozycja na rękach i nogach to jedna z tych niewyżykanych kombinacji, która powinna jeszcze bardziej niż szimmy i jawa sprawiać ten dreszcz oryginalności i — niespodzianki.

„Burutu” — takie powinno być hasło przyszłego karnawału.

ków przemysłowych wogóle. A jednak okazuje się iż jest jeszcze jedno szczęśliwe wyjątkowo miasto w Poznańskim, które zupełnie jakby to było za dawnych dobrych czasów przedwojennych, posiada sporo wolnych lokali mieszkalnych. Dowodem tego służą tablice z wykazami mieszkań do wynajęcia porozwieszane po ulicach. Tym szczęśliwym miastem jest Krotoszyn, węzłowa stacja kolejowa w kierunku Gniezna, Łezna, Ostrowa i Oleśnicy. Jest to zapewne jedyne miasto — unikat w Polsce.

WILHELM KS. SOEDERMANI. AND. 7)

PERŁY.

O godzinie 5—ej po południu miało nastąpić rozstrzygnięcie. Gazety zawierały długie szpalty z artykułami o stosunku prawdziwych pereł do fałszywych, o możliwości przywrócenia polskemu „umierającym” perłom i na ogół zajmowały się tym problemem z tak różnorodnych punktów widzenia, jak to tylko było możliwym. Za temat ogólny rozmowy służył mający się odbyć pojedynek; podzielono się na dwie partie, ale większość najwyraźniej stała po stronie Garter'a, Nietylko był on ogólnie lubianym, lecz również i miasto pocztywało sobie za honor zaliczanie wybitnego znawcy do swych obywateli. Zwłaszcza zamężni byli jego zwolennikami, ale i wśród współpracowników wielu miał przyjaciół, bo wian obchodził się z nimi dobrze. Ruchliwi bookmakerzy robili przy tej sposobności świetne interesy na zakładach, ale rzadko kiedy udawało im się zachęcić kogo na większe sumy za tow. Ilica. Natomiast chętnie trzymało za stronę przeciwną, w stosunku dziesięciu przeciwko jednemu, tak wierzono w dar cenionego lubilera odróżniania dobrego od złego.

Przed południem zaszedł doń Snyder w celu ostatecznego omówienia kilku szczegółów

Poraz to pierwszy od sześciu tygodni spotkali się obaj antagoniści i Garter zauważył w nim dużą zmianę. Spojrzenie nie było tak stałowe szare i przenikające jak ostatnio i mówił też o wiele przedziś i z większym ożywieniem.

Garter doskonale rozumiał dlaczego. Najwyraźniej zaczynało uznawać swą pomyłkę, tam po drugiej stronie ulicy, a fabryka niewątpliwie nie była w stanie spreparowania czegoś odpowiedniego. Pewność samopoczucia i spodziewane zwycięstwo czyniły go natomiast spokojnym jak oliwa. Szczerze mówiąc nowe oczekiwania ze wszystkimi przykrościami, zycziwymi radami oraz mniej lub więcej ukrytymi docinkami miały nareszcie znaleźć rozwiązanie w wielkim triumfie, humbug zostanie zdemaskowany, a os śmiertelny — przy byszowi zadany, a własne jego imię nabierze większego jeszcze rozgłosu.

Na krótko przed wyznaczonym czasem ubrał się Garter w swój nieskazitelny czarny surdut, umył szczególnie starannie ręce, a ostatnie minuty poświęcił na studium nad swymi paznokciami. Bowiem szanujący się już biler nie powinien nigdy nosić żałoby na palcach.

Z uderzeniem wyznaczonej godziny wyszedł z mina i postawą zwycięscy na ulicę. Koilo się od ludzi, tak, że kilku policjantów musiało torować drogę. Usiłowano nawet po

witać go okrzykiem hurra, ale przeszkodził temu wynajęci zwolennicy tow. Ilica głośnym gwizdaniem i wołali I. P. C. z całych sił tak, że aż przedstawiciele władzy zareagowali przeciwko hałasowi.

— Wyciś ile się wam podoba, pomyślał Garter, idąc rozważnie krótką swą drogą. Śmieje się najlepiej ten, kto się śmieje na ostatku. Wkrótce się zblamujecie. Pewny jestem swego.

W dużym pokoju znajdowała się tylko niewielka liczba osób. Trzech sędziów rozejmowych stało na uboczu rozmawiając; jeden z nich był najbardziej wziętym w mieście jurystą, osobistym przyjacielem Garter'a i przez ten wybrany. Drugi, nieznanomy — zapewne jednym z funkcjonariuszy tow. Ilica. Ci dwaj, stosownie do układu, wybrali trzeciego, który okazał się burmistrzem we własnej osobie. Ten również należał do stronnicy Garter'a, dzięki czemu rada, w razie potrzeby, mogła dwoma głosami przeciwko jednemu skutecznie bronić praw miasta. Dodawało to otuchy.

Oprócz tych trzech byli obecni przedstawiciele gazet porannych i wieczornych oraz wszyscy subiekci obu firm, zaproszeni dla wykonywania wzajemnej kontroli i w razie potrzeby — usłużenia swym szefom.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Kredyty dodatkowe.

P. minister skarbu odesłał do p. marszałka sejmowi projekt ustawy o dodatkowych kredytach w budżecie na r. b.

Wystąpienie rządu o dodatkowe kredyty wywołane jest tem, iż opracowany za poprzedniego rządu preliminarz budżetowy nie uwzględnił wszystkich wydatków państwowych, mając na uwadze ewentualne przekazanie ich samorządom, lub mając na względzie późniejsze ich wniesienie w miarę zwiększenia się wpływów skarbowych. Poza tem preliminarz budżetowy, przedstawiony do zatwierdzenia w październiku r. z., nie mógł przewidywać wydatków, uchwalonych przez izbę ustawodawczą pod koniec 1923 r. lub z początku r. b.

Według projektowanej ustawy p. minister skarbu upoważniony ma być do otwarcia w budżecie na r. b. kredytów dodatkowych na łączną sumę 287,227,557 złp. W ten sposób preliminarz budżetowy na r. b. wykazywał będzie w wydatkach sumę 1,375,817,173 złp. w dochodach zaś — 1.387.369.312 złp.

Kredyty dodatkowe w szczególności przeznaczone są dla: M. S. Wojsk. 137.045.881 złp., M. W. R. i P. Publ. — 74.470.900 złp.; dla ministerjum skarbu — 12.343.500 złp., dla min. pracy i op. społ. — 6.000.000 złp. dla innych wydziałów mniejsze sumy, oraz dla wszystkich dodatkowych kredytów w sumie 31,200.000 złp. wskutek wprowadzenia w życie ustawy z d. 9 września i 5 grudnia, podnoszącej zasadnicze uposażenie i uzależniającej wynagrodzenia od wskaźnika kosztów utrzymania.

Kredyt dla M. S. Wojsk po dodaniu 157,045,881 złp. wynosić będzie w r. 1924 — 605,000,555 złp. Ze względu na nowy podział sum prelininowanych z uwzględnieniem oszczędności M. S. Wojsk, projektowane zmiany przedstawi ciałom prawodawczym osobno.

Ponieważ w budżecie tegorocznym przewidziany był jedynie kredyt na utrzymanie szkół powszechnych w ciągu pierwszych 4 miesięcy, resztę przewidywano przerzucić na samorządy i pokryć przez specjalny podatek szkolny, obecnie wobec zaniechania tego podatku wynikła potrzeba powiększenia kredytu na utrzymanie szkolnictwa powszechnego.

Zwiększony budżet m. skarbu pozostaje w łączności ze spłatą pożyczek wewnętrznych organizacją Banku polskiego, mennicy państwowej i wynagrodzeniem gmin za pomoc w wymiarze podatku, wreszcie budżet m. pracy i op. społ. zwiększa się w związku z ustawą o ubezpieczeniu bezrobocia.

Ponieważ nadwyżki wpływów z podatków pośrednich ponad kwoty prelininowane w budżecie na rok bieżący, a uzyskane przez waloryzowanie stawek, służyć będą na pokrycie uchwalonych przez komisję budżetową sejmowi i senatowi kredytów dodatkowych do budżetu na rok 1924, żądane obecnie kredyty wydatkowe pokryte będą przeważnie zwiększonymi wpływami podatków bezpośrednich, projektowane jest bowiem podwyższenie kwoty prelininowanej podatku majątkowego o 163,000,000 złp. t. j. do wysokości 333 złp., a więc jedna trzecia sumy, jaka na podatek majątkowy była uchwalona; następnie projektowane jest podwyższenie podatku gruntowego o 35,000,000 złp., t. j. o 100 procent, podatku przemysłowego o 40,000,000 złp., i wreszcie dochodowego do uposażeń o 6,000,000. Poza tem rozciągnięcie podatku dochodowego na całą Rzeczpospolitą zwiększy wpływy o 29,000,000 złp. W ten sposób budżet całoroczny zrównoważony będzie w wydatkach i dochodach.

KOMITET DROBNYCH OSZCZĘDNOŚCI.

(—) Dnia 18 bm. odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Drobnych Oszczędności Pieniężnych.

W zebraniu, któremu przewodniczył

prof. Rybarski wzięli udział pp. Dyrektor Zygmunt Chmielewski, Ignacy Domagański, Marjan Grzegorzewski, Prezes PKO. p. H. Lindz, Dyrektor Merunowicz, Dr. A. Rząd. Dr. S. Uhma.

Stwierdzono jednogłośnie pocieszający objaw wzrostu drobnych oszczędności na tle stabilizacji marki. Aby ruch ten mógł przybrać większe rozmiary, uznano za potrzebne wprowadzenie różnych ułatwień fiskalnych i zniesienie niepotrzebnych formalności przy lokowaniu pieniędzy. — Szczególnie pilną jest sprawa reorganizacji i uruchomienia miejskich, powiatowych i gminnych kas oszczędności. — Uznano również za potrzebne propagowanie idei oszczędzania pieniężnego w najszerzych warstwach społecznych. — Odpowiednie projekty rozpatrzone będą na najbliższym zebraniu Komitetu.

UREGULOWANIE STOSUNKÓW CELNYCH.

(—) Połączone komisje sejmowe przemysłowo-handlowa i skarbowo na posiedzeniu z 18 bm. przyjęły w drugim czytaniu projekt ustawy o uregulowaniu stosunków celnych. Z poszczególnych postanowień tej ustawy należy wymienić postanowienia zawarte w art. 7., ustalającym uprawnienie Rządu do wydawania rozporządzeń w zakresie polityki celnej. W artykule tym dano ministrowi rolnictwa kompetencję równorzędną w tym względzie z ministrem przemysłu i handlu. Prawo ustanawiania zakazów do wywozu, przywozu i przewozu wyjęto z pod kompetencji poszczególnych ministrów i oddano Radzie Ministrów. Poza tem komisja przyjęła rezolucję zaproponowaną przez posła Gościckiego (Zw. Lud. Nar.) wzywającą Rząd do opracowania i przedłożenia Sejmowi w ciągu roku bieżącego projektu ustawy celnej. Do trzeciego czytania w komisji zgłoszona została rezolucja posła Jaroszyńskiego (Ch. Nar.) uzgodniona z podobną rezolucją posła Stańczyka (PPS) wzywającą rząd do jaknajszybsz. powołania Rady Gospodarczej złożonej z przedstawicieli izb handlowo-przemysłowych i fachowców, z uwzględnieniem grup zainteresowanych, mającej za zadanie wypracowanie planu gospodarczego Państwa przy współdziałaniu czynników rządowych.

WYWOZ SKÓR CIELECYCH.

(—) Eksporterzy surowych skór cielecych złożyli do Min. przemysłu i handlu podanie w sprawie otrzymania pozwolenia na wywóz 3,500,000 sztuk skór surowych zagranicę. W związku z tem rozeszła się pogłoska, że Polska będzie ogołocona z tego surowca i czynniki zainteresowane zaczęły podbijać cenę. Jak się dowiadujemy z autentycznego źródła — Min. przemysłu i handlu odmówiło pozwolenia wywozu 3,500,000 sztuk, natomiast zezwoliło na wywóz 150,000 kłg. przez wskazaną w pozwoleniu pograniczną stację wywozową.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9,350,000—9,300,000

CZEKI.

Belgia 390,000—386,500
Holandia 3,470,000—3,450,000
Londyn 40,250,000—39,975,000
Paryż 495,000—483,000
Praga 270,600—264,000
Szwajcaria 1,617,000—1,607,500
Wiedeń 132,10—131,00
Włochy 404,000—401,350
Frank złoty 1,800,000
Milionówka 1,200,000—1,000,000
Bony złote 1,350,000—1,400,000
Tendencja słaba.

AKCJE.

Bank Dysk. 33,5—36,5 8 em. 32,5 Bank Handl 33—36,5—35,5 Bank dla Handl i Przem

6,1—6,6—6,5 Bank Kred. 2,1—2,2 Bank Przem Warsz 5—5,5 Polski Bank Handl 9,5—10—9,6 Bank Przem Lwow 2,2—2,125 Bank Tow. Spółdz 21,5—22—21 Bank Zach 11,25—12—11,75 6 em. 10,75 Bank Zjed Ziem Polsk 5,5 Bank Zw Spół Zar 23,25—23,75—23,5 Bank Zw Ziem 0,750 Cerata 0,800 Grodzisk 3,6 Kilewski 0,725—1,9—1,85 Przem chem 17,5—18—17,75 Puls 1,7 Spiess 4,2—4,6—4,5 Welt 2,3 Wildt 0,775 Elektr Okr Dabr Górń 4,55—4,65 Elektryczność 7,9—7,6—7,65 P Tow Elekt 0,925—0,875 Brown—Bowery 4 Siła i Światło 2,625—2,59—2,6 Chodorów 24—23,5 Czersk 3,1—2,9—3 Czeszoc 10—11,75 Gosławice 5,3—6—5,5 Michałow 3,05—3,2 War Tow F Cukr 18—19,5—19 Firlej 3,7—3,725 Łazy 0,670—0,665 Drzewny P i H 1,75—1,8 Wegiel (1) 25,75—26—25,75 (2) 25,75—27,25—27 (3) 28—28,75 (4) 28,5—30 Nafta 2,5—2,4—2,45 Pol Przem Naft 4,2—4—4,2 3 em 4,1 Nobel 6,65—6,8—6,775 6 em 6,5—6,7—6,65 Lenartowicz 0,625—0,725 Cegielski 2,65—2,8 Fitzner (2) 35 (4) 38—37,5—37,75 Lilpop 3,15—3,25—3,2 Modrzewów (1) 51 52—49 (3) 50—54—53 (dr) 57—60 Norblin 3—3,25—3,2 Orthwein 2,275—2,3 Ostrowiec 48—53 51 Parowozv 1,9—1,8—1,85 Pocisk 5,7—5,6 Rudzki (1) 8,1—8,25—8,2 (2) 8,6—8,45—8,5 (3) 18,7—8,9—8,75 (dr) 8,9—9—8,9 5 em 7,4—8—8,7 Starachowice 6 Maszynv i narz roln. 1,4 Unja 22,5—25—24,5 Ursus 5—5,1—5,05 3 em 4,5 Zieleniewski 47—48 Konopie 5 1 6 em 2,8—2,7 Zawiercie 0,225—0,275 Żyrardów 1,750,0—1,830,0—1,800,0 Belpol 0,475 Wulkan 21—22—20,5 Borkowski 5,9—6—5,93 Jabłkowsey 0,850 0,900—0,880 Polbal 0,700 Lloyd 0,525—0,500 Synd Roin 1,75—12,75 Szumilin 5 em 0,400 Tkalina 0,400 Zach T dla H P 0,625 Żegluga 0,900 7 em 0,800 Cmielów 3,2—3,53,3 Habersbusch 29,5—28—28,5 Dźwignia 0,825 Klucze 5,3—4,7—4,9 Korek 4,15—4,16 Polus 1,2 Pustelnik 5,5—4,8—5,5 Spiritus (2) 9,5—10—9,85 (3) 9,75—10,5—10,35 (4 i 5) 10—10,75 Leszczyński 4 T. H. P. 13.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Chodorów 23,500,000
Przemysł chemiczny w Polsce 17,750,000

Socialistyczny minister przed sądem.

W tych dniach rozpoczął się w Lipsku proces Zeignera i Möbiosa, P. Zeigner jest od dawna socjalistycznym przywódcą, Z końcem wojny był wyższym urzędnikiem w wojskowej intendancji. Następnie został ministrem sprawiedliwości, a w końcu premierem. Na tych stanowiskach brał łapówki od zasądzonych i uwalniał ich od kary. Akt oskarżenia zarzuca mu sześć ujawnionych przekupstw.

W pierwszym wypadku wziął p. Zeigner jeden metr maki od zasądnionego kupca, a akty dotyczące — spalił. W drugim — p. Zeigner wiedząc o zasądzeniu niejakiego p. Frommera za lichwę, jako minister pytał go, „jaka by wartość przedstawiało ulaskawienie dla niego“. W trzecim — Zeigner przyjął od innego skazańca Brandta 22 tysiące mk. (w r. 1921) z jego prośbą: „Proszę się troszczyć o moją sprawę!“ Skutkiem tego zarządził odroczenie kary dla Brandta, ten zaś z wdzięczności ofiarował mu piękna, tuczona goś, która p. Zeigner własnoręcznie odniósł do domu. Pod wpływem tego argumentu p. Zeigner mimo protestu referenta, zasądnionego uwolnił od kary. W czwartym wypadku — dwaj kupcy skazani na więzienie ofiarowali p. Zeignerowi szkatule z kolia brylantowa i pierścieniem brylantowym. W piątym — za cenę damskie futro wbrew brzmieniu ustawy udzielił prawa pobytu Ukraińcowi Schemerlerowi. W szóstym zaś za pieniądze uwolnił niejakiego Schmidta od kary więzienia!

Takiego ministra wydał socjalizm niemiecki. „Naprzód“ pisał niedawno o wielkich aferach w Czechach, Francji, Ameryce, z dużą znajomością szczegółów. Należy się spodziewać, że również dokładnie zda sprawę o procesie „towarzysza“ Zeignera.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 22 marca Katarzyna P.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dzisiaj pp. „Jutro pogoda” w „Cudowne medium”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dzisiaj po poł. „Ogniem i mieczem”, wieczorem

„Trzy kapelusze”

Jutro po poł. i wiecz. „Trzy kapelusze”

Filharmonja (Dzielnia 20)

(—)

„Luna” (Przejazd 1)

„Helena i upadek Troja”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Wszystko za pieniądze”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Jeden przeciw trzem”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Strzeż się przyjaciół”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Za jeden pocałunek”

Hale Chrześcijańskie, Aleje Kościuski 75

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

Wiadomości bieżące

— Ściąganie podatku majątkowego.

Egzekucja pierwszej raty drugiej zaliczki na podatek majątkowy postępuje szybko naprzód.

W dniu wczorajszym wpłynęła większa suma, od osób, których ruchomości wystawiono na licytację, a którzy przed licytacją wpłacili pewną część przypadającego na nich podatku.

W poniedziałek upływa już ostatni termin wpłacenia drugiej raty i od środy rozpocznie się egzekucja tej należności od płatników, którzy do terminu wypadającego na nich podatku nie zapłacą. (b.p)

— Uchwała godna naśladowania.

Włościanie gminy Rąbień powiatu Łódzkiego na ogólnym zebraniu gminnym w dniu 20 bm. pod przewodnictwem zastępcy Starosty Dukwicza, jednogłośnie uchwalili nabyć 40 akcji Banku Polskiego, rozkładając ciężar ten na morgi. Akcje te przeznaczone zostały na kapitał zakładowy przyłej Kasy pożyczkowo — oszczędnościowej gminnej.

Przykład ten nie minie bez echa i jest nadzieja, że wszystkie gminy tuł. powiatu pójdą za przykładem obywatelsko wyrobionych Rąbieńiaków.

Wypadki i kradzieże

— Przykra omyłka.

9 miesięczna Marja Mańczak (Emilji 52) skutek omyłki ze strony matki która zamiast lekarstwa podała córce kreozot — uległa ciężkiemu zatruciu. Dziecko w niebezpiecznym stanie przewieziono Pogotowie Ratunkowe do Szpitala Anny Marji. (pap)

— Cegła rozbija głowę.

W dniu wczorajszym na przechodzącą 16 letnią Cesię Goldberg, krawczynię, zam. przy ul. Kilińskiego nr. 4 zleciała na ul. Nowomiejskiej obok domu nr. 31, cegła powodując ciężkie uszkodzenie głowy. Karetka pogotowia Ratunkowego przewiozła ją po nalożeniu pierwszego opatrunku do domu. (pap)

Z sądów.

— Nie w niewoli lecz w „Vaterlandzie”

W dniu wczorajszym rozpatrywał Wojsk. Sąd Okręgowy sprawę Wilhelma Frymela z 31 p. S.K., oskarżonego o dezercję zagranicę. Oskarżony uciekł w roku 1919 z wojska do Niemiec, gdzie przebywał do 18 października 1923 r. w którym to dniu zgłosił się sam do 31 p. S.K.

W pierwiastkowym śledztwie Frymel bronił się tem, iż w roku 1919 dostał się w bitwie pod Mińskiem do niewoli bolszewic-

O przerachowanie zobowiązań przed wojennych.

Ogólne zebranie członków T-wa Prawniczego w Łodzi na posiedzeniu, odbytem w dniu 20 marca br. po wysłuchaniu referatu adwokata Tomasz Stozkowskiego i współreferatu notariusza Juljusza Łody w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie przerachowania zobowią-

zań prywatno-prawnych, opracowanego przez Komisję prof. Zolla powzięło opinie, że „wspomniany projekt Komisji i prof. Zolla, o ile dotyczy redukcji zobowiązań prywatno-prawnych jest niezgodny z zasadami prawa cywilnego i sprzeciwia się przepisom Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. (pap)

Pojedynek wojska o naprawę Skarbu Rzeczypospolitej.

Myśl, szalonego pojedynku, rzucona przez redakcję „Polski Zbrojnej” znalazła niezwykłe żywy oddźwięk w Korpusie Oficerskim

Jako pierwszy podniósł rzuconą rękawicę gabinet Ministra Spraw Wojskowych i zadeklarował 101 akcji Banku Polskiego, wzywając równocześnie na pojedynek Inspektora Armji, oraz wszystkie DOK.

Jako wspaniały dowód zrozumienia wagi ności współdziałania w naprawie skarbu jest fakt iż różne grupy ze względu na krótki termin przyjęły telefonicznie i telegraficznie wyzwanie, deklarując stosunkowo znaczne ilości

akcyj i wzywając sąsiednie oddziały na walkę. W ciągu dwóch dni zakupiono w ten sposób około 2 tysiące akcji.

Rywalizacja między poszczególnymi oddziałami wojskowymi przybrała w tym oryginalnym, a nadzwyczaj sympatycznym pojedynku nawet bardzo „ofensywny” charakter.

Już nietylko Korpusy, Dywizje i Pułki, ale poszczególne Szefostwa bataljony a nawet i kompanje prześcigują się w ilości deklarowanych akcji.

Oby to było przykładem i zachętą dla całego społeczeństwa. (pap)

Nowi ławnicy w sądach pokoju.

Na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej wybrani zostali następujący obywatele do sądów pokoju na ławników:

Z frakcji N. P. R.:

Dworzniecki Klemens, Kurek Franciszek, Graszewski Marian, Kotkowski Józef, Wochna Franciszek, Bilski Klemens, Radwański Stanisław, Medwiński Bolesław, Tomczak Feliks, Tomaszewski Kazimierz.

Z koła narodowego:

Macher Rudolf, Bogusławski Karol, Błaszczewski Stanisław, Błaszczuk Jan, Pogonowski Józef, Suligowski Mieczysław, Chabrowski Stanisław, Kulawski Karol, Dietrich Franciszek, Ereciński Wacław, Jaroszyński Stanisław, Odechowski Władysław, Koziorowski Stanisław, Kopczyński Józef, Jaworski.

Z chrześcijańskiej demokracji:

Filipiak Kazimierz, Frankowski Józef, Tomczyński Józef, Zieliński Józef, Wilczyński Józef, Chojnacki Antoni, Zalewski Franciszek, Feliksiak Jan, Katora Feliks, Sybalski Bronisław, Saduła Mateusz, Skierski Walenty, Wtkowski Stanisław.

Z frakcji żydowskiej

Nowiński Dawid, Fuks Adolf, Szepściłko Mojżesz, Ickezon Leon, Lkierman M. Filalok J. Tempelhof Adam, Haneman H. Flatau Michał.

Z frakcji żydowsk. ortodoks.:

Bialer Tobiasz, Margules Józef, Kaplan Abram, Majer, Werdyger J. Woldyślowski Józef, Zylberstein D. H.

Z frakcji N. P. P.

Teske Rainhold, Kahlert Oskar, Frickrich August, Blim Krystjan Stark Gustaw.

Przemysł włókienniczy ożywia się.

POWIĘKSZENIE DNI PRACY.

W ciągu ostatnich kilku dni wobec wzmożonych zamówień nastąpiło ożywienie w przemyśle włókienniczym, które dało się odczuć w pierwszym rzędzie w fabrykach wyrobów włókiennych i stretcharnowych.

W związku z tem cały szereg fabryk zwiększył ilość dni pracy w tygodniu, a w niektórych zaprowadzono zmiany. Między innymi pracuje na 2 zmiany fabryka Szwajkerta przy ul. Wólczanńskiej w fabryce Markusa Kona przy ul. Łąkowej, oraz w fabrykach Alartha przy ul. Katnej i w fabryce Bennicha pracująca idzie w ciągu 6 dni w tygodniu, a Kinder-

mana przy ul. Łąkowej 5 dni w tygodniu.

Zapowiedziano również w przyszłym tygodniu zwiększenie ilości dni pracy w kilku mniejszych fabrykach. Komisjatura tak dalece się polepszyła, iż w kilku fabrykach administracje zaproponowały robotnikom pracę w godzinach nadetatowych, lecz ci nie zgodzili się na to ze względu na wielką ilość bezrobotnych i domagają się wprowadzenia nowych zmian. Sprawą tą zajmują się związki zawodowe na zebraniach delegatów fabrycznych i ostatecznie zadecydują kwestję godzin nadetatowych, względnie zmian. (bip)

kiej i wysłany został do Tomśka na Syberję, skąd obecnie wraca. Wzięty przez sędziego śledczego kpt. Owczarka w krzyżowy ogień pytań przyznał się wreszcie do dezercji, zeznając tymrazem, iż wyjechał do Niemiec na roboty, co też stwierdzono podczas rewizji u ojca jego w Brzezinach, znajdując tam legitymację robotniczą wydaną na jego imię w Halle w Niemczech. Po wysłuchaniu mowy prokuratora i obrony Sąd uznał Frymela winnym dezercji za granicę i skazał go na rok i 9 miesięcy więzienia. (pap)

— 6 smarkaczy przed sądem.

Szczęściu chłopców w wieku od lat 11

do 12 upatrzyło sobie sklepikarza Czulwika z ulicy Nowopabjanickiej 33 i po krótkiej naradzie postanowiono mu zrobić „kawkał”. Po przedstudeniu kilku cennych dzieł Nic-Cartera i Sherlocka Holmesa, chłopcy zakradli się do sklepu i sciągnęli z półek różne produkty spożywcze, jako to: kaszę, śledzie, cukierki itp.

Najmłodszy z nich jednak zdradził swych towarzyszy, wdocznie po kłótni na temat łupów i wszyscy stanęli przed sądem dla nieletnich. Wyrok był dość ojcowski, gdyż tylko jeden z nich otrzymał nagane, a pozostali uroczyście przyrzekli, iż podobnych „kawkałów” czynić nie będą. (bip)

O D E Z W A.

DO PP. KUPCÓW, PRZEMYSŁOWCÓW

Zarząd Dyrekcji Okręgowej T—wa „Rozwój” na Województwo Łódzkie w dażności swej do umożliwienia najszerzym warstwom społeczeństwa polskiego realizacji w całej rozciągłości hasła „Swój do swego po swoje” organizuje przy tejże Dyrekcji Referat Ekonomiczny.

Do urzeczywistnienia powyższego celu Referat Ekonomiczny dążyć będzie przez:

a) Udzielanie zainteresowanym informacjami o chrześcijańskich placówkach produkcji i wymiany dla handlu hurtowego, detalicznego i rzemieślniczym.

b) Wskazywanie w pierwszym rzędzie polskich i chrześcijańskich źródeł zakupu surowców, maszyn, narzędzi i artykułów technicznych dla przemysłu, rzemiosła i rolnictwa.

c) Pośrednictwo w celowym umieszczeniu reklam firm przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych w prasie polskiej w kraju i zagranicą.

d) Kierowanie chrześcijańskich kapitałów inwestycyjnych do tych miejscowości, gdzie pożądanym jest zakładanie placówek ekonomicznych mogących w tych warunkach osiągnąć maksimum powodzenia.

e) Pomoc w organizowaniu wszelkiego rodzaju spółek handlowych i przemysłowych przez udzielanie rad i wskazówek, względnie delegację na życzenie inicjatorów lub organizacji instruktorów—ekonomistów.

Ponieważ działalność Referatu Ekonomicznego równorzadnie ze spełnieniem zadań rozwojowych iść będzie na ręce istniejącym chrześcijańskim instytucjom handlowym, przemysłowym i rekordzielniczym, a brak nam dotąd dokładnych informacji dotyczących się tych

RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN.

firm, przeto w imię unarodowienia polskiego życia gospodarczego apelujemy na tej drodze do pp. Właścicieli względnie dyrektorów lub zarządców poszczególnych polsko—chrześcijańskich przedsiębiorstw na terenie Rzplitej i zagranicą o jaknajśpieszniejsze przesłanie nam wyczerpujących danych o pozostających pod ich dyrekturą placówkach ekonomicznych, które winny zawierać następujące informacje: brzmienie firmy i adres, imię i nazwisko właściciela (—) rok założenia, jeżeli spółka to jaka (Sp. Akc., Sp. z ogr. odp. lub Spółdzielnia), (pożądany egzemplarz statutu) przedmiot wytwórczości, lub handlu (pożądane katalogi i próbki) specjalność, teren działalności, czy firma brała udział w wystawach Polski odrodzonej kiedy, gdzie i czy otrzymała nagrody i jakie i t. p.

Niezależnie od powyższego prosimy o wskazywanie firm pseudo—chrześcijańskich, przechrztów lub szabesgólów, to jest takich firm, właścicielami których są żydzi a chrześcijanina mają jako parawan dla firmy.

Wierzmy, że żadna firma polsko—chrześcijańska nie zaniedba spełnienia tej prośby naszej żmudnej pracy, spełnieniem obowiązku wobec własnego przedsiębiorstwa. Tylko wrogowie unarodowienia polskiego życia gospodarczego pozostaną na nasz apel głusi.

Czekamy:

Czyn prędki stokrotnymi skutki owocny:

Informacje prosimy nadsyłać pod adresem: T—wo „Rozwój” (Referat Ekonomiczny) Łódź, ul. Podleśna 4.

ferach narodowych duże zainteresowanie. Wejście dla członków i sympatyków Klubu Narodowego bezpłatne.

— Odczyt d—ra Lipskiego.

Polski Czerwony Krzyż zawiązanym, 12 staraniem Towarzystwa w niedzielę dnia 23 bm. w sali kina „Resursa” Kilińskiego 123, o godzinie 12 i pół w południe dr. Lipski wygłosi odczyt n.t. „Rzeźączka i jej skutki”. Wejście na odczyt bezpłatne.

— Z Chrześc Związku Zawod. Pracownik. brukarskich.

Przed paru dniami został ostatecznie ustalony cennik dla pracowników brukarskich, podpisany z jednej strony przez przedsiębiorców, z drugiej zaś strony przez Chrześc i Polski Zw. Zawod. pracowników brukarskich, a następnie zatwierdzony przez Inspektora Pracy. Umowa ta przewiduje dla pracowników następujące stawki za godzinę pracy: dla układacza płyt 1 zł. gr. 90 dla brukarza 1 zł. gr. 90 dla prasowacza 1 zł. gr. 35 dla pomocnika 90gr. Stawki te są dlatego tak wysokie, gdyż rob. brukarskie prowadzi się sezonowo i nietylko w dni pogodne.

W środę dnia 26 bm. odbędzie się w domu Ludowym przy ul. Sienkiewicza 34 zebranie Chrześc Związku Zawod. pracowników brukarskich. Na zebraniu tym podany będzie do wiadomości ogółu pracowników nowy cennik płac, oraz poruszona będzie sprawa wyborów do Zarządu Kasy Chorych. (pap)

Ze świata.

TANI WĘCH

§ W Paryżu odbył się niedawno ciekawy proces. Pani Olivier przejechała swym automobilem pana Velter, urzędnika z ministerjum. Wskutek tego wypadku p. Velter stracił zupełnie węch. W procesie wytoczonym p. Olivier, skarżący otrzymał jedynie 2 000 franków za stracony węch.

Podobno adwokat oskarżonej twierdził, że p. Velter zaoszczędzi na kupowanie kwiatów i perfum, które mu teraz są zbędne.

TURECCY KSIĄŻĘTA W BUDAPESZCIE

§ W hotelu Bristol w Budapeszcie zamieszkał książę Abdul Kadiv Efendi, drugi syn sultana Abdula Hamida, ze swoją piękną żoną Madżede i trojgiem małych dzieci. Został on niedawno z Turcji w ciągu 48 godzin wypędzony. Liczy 40 lat. Najstarszy syn liczy 12 lat. Nazywa się Orchan, dwaj młodsi Ertegrul i Alaadin.

Z kalifem masiało opuścić Turcję około 100 książąt. Policja zawiadamiając ich o tem, wreczyła im równocześnie paszporty. Część książąt została w Bułgarii, inni po świecie się rozjechali. W Budapeszcie w hotelach skromniejszych mieszkają jeszcze wnuk sultana Nihad Efendi i Yassif Efendi z orszakiem Książęta mają murzynów ze sobą. Mówią po francusku.

WOJNA POMIĘDZY WŁAŚCICIELAMI DOMÓW A LOKATORAMI

Z Bukaresztu donoszą, że uliczne awantury pomiędzy właścicielami domów a lokatorami, są na porządku dziennym i zataczają coraz szersze kręgi. Onegdaj przyszło do tak gwałtownego starcia między tymi dwoma partjami, iż konieczną okazała się interwencja żandarmerji i wojska. Jednakowoż groźne kamieniczników udało się przerwać kordon wojskowy i dotrzeć do lokalu związku lokatorów. Tutaj kamieniami i kijami wybito okna, niszcząc i demolując części urządzenia.

Związek lokatorów wniósł skargę do — prokurtorji przeciwko syndykatom kamieniczników.

POCIĄG RZUCONY PRZEZ CYKLON DO RZEKI

§ Wedle doniesień Reutera z Delhi, w Indiach angielskich wydarzyła się tam ostatnio straszna katastrofa. Mianowicie skutkiem cyklonu na moście obok Bareilly pięć wagonów pociągu osobowego spadło do rzeki. Straty w ludziach wynoszą 50 zabitych i wielu są ilość ciężko rannych.

Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Cimiselli.

W 31 dniu turnieju walczyły pary: 1. Czarna Maska—Orłow, 2. Michelson—Popławski (III spotkanie) 3. Grikis—Hamela.

Walka I pary, mimo przewagi Maski, nierozstrzygnięta.

W II parze ładnie atakuje Popławski, ulega jednak Michelsonowi w 36 m. Zwycęstwo trochę problematyczne. B. ładne było spotkanie III pary. Mimo znacznej przewagi Grikisa, Walka dała wynik remisowy. Hamela tylko dzięki swej zwinności uniknął pewnej porażki.

W 32 dniu odbyły się tylko 2 walki: 1. Michelson (Libawa) — Śpiewaczek (Czechosłow.) 2. Czarna Maska — Grikis (Lotwa)

Decydujące spotkanie szampionów ciężkiej wagi było oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem.

Z początku walka górna, później parterowa. Znaczną przewagę ma Śpiewaczek, rozporządzając większą techniką, niż jego przeciwnik. Wbrew oczekiwaniom zwyciężył przy padkowo w 47 m. Michelson.

Bardzo ładna i elegancka była walka II pary. Obaj przeciwnicy walczyli spokojnie przyczem Grikis wzbudzał zachwyt niepospolitą swą siłą, a Czarna Maska niewidziana dotychczas technika.

Wynik remisowy.

Gog.

Zarząd Stowarzyszenia Handlowców Polskich m. Łodzi Piotrkowska 108, podaje do wiadomości członków, że stosownie do § 23 Statutu w sobotę dn. 29 bm. o godz. 8—ej wiecz odbędzie się w lokalu własnym Ogólne Roczne Zebranie członków Stowarzyszenia, prawomocne bez względu na ilość obecnych (§ 23 Statutu.) 901

— Akademia posejska w Zgierz.

W niedzielę dnia 30 bm. w sali Związku Ludowc—Narodow. przy ul. Piłsudskiego 28 o godz. 5 po poł. odbędzie się akademja posejska, w której udział wezmą pp: wicemarszałek Sejmu Gdyk, poseł Harasz, i poseł Rokosowski. Tematem przemówień będą prace w Sejmie i sprawa organizacji Związku. (pap)

— Wystawa prac pozaszkolnych.

W niedzielę, dn. 23 bm. o godz. 4—ej pp. staraniem Sekcji Sztuk Pięknych Koła Krajoznawczego przy Gimn. Męskiem im. J. Piłsudskiego nastąpi otwarcie Wystawy prac pozaszkolnych członków Koła.

Wystawa obejmować będzie działy: 1) Malarstwa 2) Rysunku, 3) Plastyki.

Wystawa otwartą będzie w auli szkolnej (Sienkiewicza 46) codz. od dn. 23 do 30 b. m. włącznie w godz. od 4—7 pp.

Bilety w cenie 250 tys. dla uczącej się młodzieży i 500 tys. mkp. dla dorosłych do nabycia przy wejściu.

— Z Błaszek.

Sąd Pokoju w Błaszach na publicznym posiedzeniu w dniu 14 bm. skazał pana Tadeusza Łaczyńskiego, funkcjonariusza firmy zbożowej w Kaliszu, za oszczerzenie i zniesławienie słowne nauczycielki X. na zabawie tanecznej w sali „Błaszakowianka” w Błaszach, odbytej dnia 24,2 24 r. na jeden miesiąc aresztu i zapłacenie 5 złotych. pol. opłat sądowych. 887

— „Z Klubu Narodowego“.

W sobotę dnia 22 marca rb. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, ul. Piotrkowska 113, odbędzie się odczyt p. Senatora Kowalczyka na temat „Sprawa węglowa a Górny Śląsk”. Ze względu na aktualny temat odczyt ten niewątpliwie wzbudzi w

Potrzebny lokal

na pracownię — pokój z kuchnią lub 2 pokoje. Oferty pod adresem W. W. ul. Moniuszki 11. N. O. K. 734-5

Reprezentacja

Towarzystwa Ubezpieczeń poszukuje chłopa 15 letniego z ładnym charakterem pisma na posyłki i do biura. Oferty do administracji pisma pod lit. „S.” 722-2

Choroby płciowe kaszel, duszność usuwają: **Balsam Thiocolan Age** i Balsam Thiokolan z phytiną z marką kogut. A. Gąseckiego. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. 854-10



„National”
kasę sprzedam

Wiadomość w „Rozwoju” 760-1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Gabinet Roentgena i światłolecza Piotrkowska 144 róg, Ewan gielicka 2. Godz przyjęć od 9-2 16-8. dla pań 5-6

Sala Filharmonji - Dnia 27 w czwartek o g. 8,30 w.

Stanisław Przybyszewski

wyłosi jedyny odczyt n. t.

Czarownica i czarna magja

915.1

Bilety sprzedaje już kasa Filharmonji.

Nasiona wszelkie i narzędzia

polecają składy L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 r. w Łęczycy
Oddział w Łodzi, Andrzeja № 10.

824-6

Cenniki wysła się na żądanie.

Stary ołów i czcionki

kupuje drukarnia „Rozwój” Al. Kościuszki 41. 905

Największy wybór i najtańsze ceny

w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim
Bronisław Jagoda i s-ka Sp. Akc.

ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obf. zaopatr. wszystkie działy w modne i sez. nowości: **Wełny, kamgarny na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy.** Froto, trikotine, satyny, muszliny, kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, oksfordy, lniane obrasy, serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki **kołdry watowe**, ceraty, haty, nici, bielizna, kołnierze, krawaty, szelki, skarpetki, **pończochy jedwabne rękawiczki, galanterję.** Prowadzimy dział obuwia damskiego i męskiego. **lakierki najnowszych fasonów.**

Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni, **najmodniejsze palta, garnitury, spodnie, bluski, suknie trikotinowe i wełniane, płaszcze gumowe.**

Sprzedajemy na raty. 589-0

UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.

Dla młodzieży

Codziennie od godz. 3.30 pop. w sobotę, niedz. i święta od godz. 2-jej pop.

I-sza seria filmu I-sza seria filmu

„Helena i Upadek Troi“

Ceny od Mk. 500,000.

399-2

Kino-teatr LUNA.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

2 rowery nowe do sprzedania
Wiadomość ul. Miedziana
Nr. 7, Józef Franjusz. 1125-1

Sprzedam 40 tuzinów skarpetek z powodu wyjazdu. Na wrot 80, Marczyńska. 1129-1

Sprzedam domek wolny na przedmieściu. Karłowka Nr. 28, Kozłowicz. 1141-2

Sprzedam browar parowy. Ofer ty proszę składać pod „Browar” do Rozwoju. 1144-1

Do sprzedania domek z ogródkiem (dwa pokoje z kuchnią wolną) Ulica Fijałkowska 18 (przecznica Wólczańskiej), gospodarz. 1149-2

Praszyne do szycia. stół duży, krzesła, kredens kuchenny, otomanę sprzedam. Przejazd 24 miesz. l. 1150-1

Kanarki z ładnym śpiewem i nowego chowa i sprowadzane sprzedają tanio. Al. Kościuszki 26, front Wyrebski. 1154-1

Mam do sprzedania na stołki okien szyb inspektowych orobych przedwojennych. Aleksandrowska 155 1153-5

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy z mieszkan. em. Wiadomość Zawiszew Nr 18. 116-5

Szafy, łóżka, stoły, krzesła i inne meble są po cenach przystępnych do sprzedania. Ul. Rokicińska Nr. 21, u R. Bauera. 1170-3

Sprzedam szafę, łóżka, kozetkę eteżerke, słupki stołki Piotrkowska 152-9 1171-2

Sprzedam umywalkę z lustrem biurko szafę i parę łóżek Kracza 4 m. 18 1172-2

Okazynie do sprzedania szafa na trzech skrzydłach lastrze na dwa łóżka z materacami prawie nowe. Wiadomość Piotrkowska 152, sklep B. i B. Barcz. 1177-3

Sprzedam urządzenie sklerosowe Ulica Włodzimierska 30 Koziny 1179-2

Różne:

Przybłąkał się pies z obciętem ogonem i uszami. Odebrać można Cegielniana 62. gospodarz. 1128-1

Potrzebna chemiczarka Kilińskiego Nr. 49, pralnia. 1150-2

Potrzebna panienska uczciwa, inteligentna i z dobrej rodziny do sklepu galanterijnego Wiadomość Łódź, Andrzeja 24 1138-1

Krawcom wydaie do domów robotę firma A. Cabanek Na Piotrkowskiego 49, tamże potrzebny krawiec do szycia na miejscu 1139-1

Potrzebny czeladnik szewski na damska i męska robotę Brzezińska 37, Jatkiewicz. 1131-1

Potrzebna prasowaczka drobiażdżarka i praczka. Ul. Północna 14, pralnia. 1152-1

Stróż ob eznany z motorem elektrycznym, ze świadectwami. Zgłaszać się do destylarni Płac Wolności 5 1131-1

Potrzebna zaraz kobieta do sprzątania z praniem i gotowaniem. Karola 26 m. 28 1140-1

Potrzebna zdolna panna do szycia. Wiadomość Radwańska 37 m. 16, Pigłowska. 1145-2

Potrzebny pracownik do zakładu fryzjerskiego Gubernatorska 30 1143-2

Poszukuje ziemi pod warzwywo pod półtoręj do piecia mórow w dzierzawę. Zakładam sady owocowe. Oferty do Rozwoju sub „Ogrodnik” 1155-2

Potrzebny chłopiec do praktyki typicerskiej. Główna 16. 1158-1

Potrzebna prasowaczka i uczennica. Kilińskiego Nr. 49, pralnia. 1157-4

Uczeń klasy 6 udziela lekcji Łaskawe oferty w administracji niniejszego pisma dla „R. J.” 1158-1

Jest do odstąpienia jeden nokój słoneczny z elektrycznym oświetleniem, w śródmieściu. Zgłoszenia do administracji tegoż pisma pod „Elektryczność” 1162-3

Przybłąkał się pies rasy doberman można odebrać za zwrot kosztów Wólczańska 109 u opozory. 1163-2

Pragnę brać lekcję gry na pianinie w rodzinach popołu dniowych Oferty pod „Piano” w administracji Rozwoju. 1164-3

Chłonce na praktyke potrzebni do Zakładu Litograficzno-litroligatorskiego. Oferty pod „B. B.” do administracji niniejszego pisma. 1165-2

Zdolny zecer potrzebny na stałą konjoke. Pierwszeństwo mają niezwiązani. Oferty pod „G. G.” do adm. niniejszego pisma. 1166-2

Cynkowe wanny kąpielowe posiadają stale na składzie W. Łyczkowski Piotrkowska 198. 1167-5

Pokoju z nekreniacem wejściem poszukuje bezizietne małżeństwo. może być trzy rodziny. Oferty z ceną proszę nadsyłać do Rozwoju sub „Małżeństwo B.” 1169-2

Potrzebna zaraz zdolna panna do szycia oraz służąca uczciwa do wszystkiego. Ul. Kilińskiego Nr. 142 dawniej 128 m. 5. 1173-2

Potrzebna zdolna panienska do krawiectwiny Sienkiewicza 34 m. 27. 1174-2

Potrzebna prasowaczka na kołszule drobiazgi i chemiczne. Północna 24, pralnia. 1175-2

Potrzebna zdolna drobiażdżarka Piotrkowska Nr. 112, pralnia. 1176-2

Stróż nocny uczciwy potrzebny. Zgłaszać się Sienkiewicza 26 do kantoru. 1178-2

Wypuszcze w dzierzawę 16 morg z emi z budynkami. Brzezińska 100, Olszak. 1180-2

Zgubione dokumenty
Tousiak Walentyna zgubiła książeczke wolnej jazdy, Kołejek Dojazdowych. 1151-2

Jaros Antoni zgubił paszport polski wyd. z gm. Wola-Wężykowa pow Łaskiego. 1168-3

Antczak Zygmunt zgubił dokument zwolnienia wydany przez 19 p. p. O. L. za Nr. 203. 1167-3

ur. Maria 828-1
Józefów - Lewinsonowa
Cegielniana 6.

Chor. wenezyjne i skórne (kopiat i dzieci). Godz. przyjęć, od 11-3 pp. i od 6-8 w, w niedziele i święta od 11-1.

Do sprzedania

w Czojnach dom o 4-ech pokojach z z-ma plami wiadomości Radogoszcz ul. Kazimierza 16, m. 14 u p. Pilec. 822-2

Rządca

rutnowany poszuki e posady w większym miastku Oferty do Rozwoju pod „Rządca” 1906-3

Hafciarzka

zdolna (atlasek, monogramy) potrzebna, Przejazd 55 front. 810-2

Zgubiono

paszporty polskie wydane 1) Dąbrzański Józef z gminy Wróblew p. Sieradz. 2) Baranowska Marianna z gminy Bartochów 3) Baranowski Jan z gm. Bartochów 812-3

Pokoju

umeblowanego przy lepszej rodzinie poszukuje. Cena nie krypuje Łask oferty do Rozwoju pod „Umeblowany” 802-2

Sklep

z urządzeniem i towarem z drugim pokojem i kuchnią w centrum miasta do sprzedania. Cena przystępna. wiad: A. Kaczmarski ul. Targowa № 2. m. 30. 793-1

Cena ogłoszeń: Pized tekstem i w tekście 180.000 mk; za tekstem 120.000 mk. zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 12.000 mk. ko munkaty 120.000 mk, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk, za wyraz duże litery 500.000 mk. Dla poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 50 gr. za nit. stronica 6 lam. zwyczajnie 15 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa relacja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-jej po 6-jej dolicza się 50 proc. Za terminowe wycożenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka, owo wiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zawiadzać w Złotycha u p. Lacha w Pabjanicach u n. Zatorskiego ul. Zamkowa.